KURJER WARSZAWSKI

D. 6. Października. — Rok 1837. Piątek. № 265. Jutro, Ś. Justyna. Pierwsza Kwadra.

Na posiedzeniu d. 17/29 z. m. Rada Administracyjna mianowała Sędziami Pokoiu: PP. do powiatu i miasta Warsz: wydz: II. Fra: *Czemskiego;* do pow: Błońskiego Józ: *Szymońskiego;* do pow: Siennickiego Feli: *Domańskiego;* do pow: Brzezińskiego Jana *Plichtę;* do pow: Zgierskiego Klem: *Zahrzewskiego;* do pow: Szadkowskiego Józ: Alex: *Jabłkowskiego;* do pow: Siedleckiego Teod: *Kosińskiego;* do pow: Bialskiego Teod: *Michałowskiego.* — Dziś znaczna liczba znakomitych Osób wyieżdża do *Skierniewic* i do *Jadowa* na łowy, przez 3 dni trwać maiące. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono od O. J. złp. 20, z których połowa na Instytut mor: zanie: dzieci, a połowa dla prawdziwie biednych. — Z przyczyn, których nie było można przewidzieć, *Kalendarz Rolniczo-Gospodarski,* przez N. Kurowskiego, wydany, dopiero w dniu 14m b. m. do księgarń i kantorów oddanym zostanie. — Nakładem Księgarni Gustawa *Sennewalda,* wyjdzie z pod prassy, bardzo użyteczne dla PP. Gospodarzy wiejskich kompletne dzieło *Poradnik hodowli i weterynarji dla Ziemianina,* zawieraiące dokładne zasady i prawidła chowu i ulepszania rass wszelkich zwierząt domowych osobliwie koni i owiec; tudzież hodowania ptastwa domowego, pszczół, iedwabników i ryb; nakoniec sposoby leczenia wszelkich chorób. 2 tomy in 8vo każdy obejmuiący mniej więcej 600 stronnic, z osobnym atlasem z 30 arkuszowych tablic złożonym, na których znajduie się przeszło 100 najwyborniejszych rycin. Prospekt obszerniejszy tegoż dzieła wkrótce ogłoszonym zostanie przez pisma publiczne. — Dla ogrodników i amatorów ogrodu, wyszedł nowy iesienny Katalog Roślin R. *Werkmejstra* w *Licowie* (Lützow) pod Berlinem, odebrać go można bezpłatnie u Szwajcara pałacu Pocztowego; zawiera najwyborniejsze gatunki drzewek i krzewów: owocowych, ablegry wina, gruntowe i doniczkowe róże, różne krzewy do ozdoby ogrodów i t. d. — W litografji *Pietrzykowskiego* i *Marszyckiego* wyszedł *Walc* (Souvenir), na fortepjan ułożony przez C***, ofiarowany Xiężniczce Tekli *Druckiej Lubeckiej.* — Wczorajszy pogodny i ciepły dzień iuż nazywaią *Babiem latem,* lecz przewidywacze pogód twierdzą, iż ieszcze później w ciągu tego miesiąca nastąpią dni bardzo pogodne. — Podpisany, zawiadamiam Szano: Publiczność, iż w mieszkaniu moiem to iest w domu zwanym Gdańską piwnicą przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 163 lub też na Podwalu w iatce pod Ner 3, dostać można codziennie *Bułeczek stołowych nowej formy* z najpiękniejszej mąki, oraz sucharków do herbaty i *rogali* maślanych. Bułeczki stołowe sztuka po gr. 2, sucharki po gr. 1, rogali para 5 groszy; za smak i białość podpisany zaręcza. *Jan Mak.* — Balet *Rycerz* i *Wieszczka* ciągle się podoba, i sprowadza licznych widzów; wczoraj po iego ukończeniu, przywołani: JPanna *Szlancowska,* JPani *Koss,* JPanna *Gwozdecka* i JP. *Grekowski.*

Jużeśmy po kilkakroć donieśli o utworzonym od 2 lat teatrze Amatorskim w *Sandomierzu,* w celu i przyiemnej zabawy i zasilania nieszczęśliwych ubogich. To chwalebne stowarzyszenie osób dobroczynnych i utalentowanych trwa dotąd, i coraz korzystniejsze wydaie owoce. Najbardziej odznaczyło się widowisko dane w uroczystym dniu Jmienin J. C. W. CESARZEWICZA Wiel: Xcia Następcy Tronu, d. 11 z. m. Rozesłane uwiadomienia o nastąpić maiącej w dniu tym reprezentacji, sprowadziły licznych widzów, nie tylko z okolicy o kilka mil, ale nawet obywateli zagranicznych. Między aktami wystąpiła pierwszy raz na scenę, nowa, młodziu-

chna Amatorka K. F., przy towarzyszeniu fortepjanu odśpiewała w ięzyku włoskim kawatinę z opery *Kopciuszek* (muzyka Rosyniego), na usilne żądanie Publiczności powtórnie wystąpiwszy, odśpiewała w ięzyku polskim wyiątek z opery: „*Sroka złodziej*" przyiemny, giętki i donośny iej głos, zaiął wszystkich słuchaczy, za śmiałe i tak piękne przyłożenie się do wsparcia cierpiącej ludzkości, rzęsistemi oklaskami okrytą została. Po przedstawieniu komedji *Burmistrz Obieżysta*, z powszechnem zadowoleniem przyiętej, nagle zaiaśniał w różnych przezroczach uilluminowany teatr i ukazała się z piękną kolumnadą Świątynia chwały, ozdobiona cyfrą N. CESARZEWICZA. Głos wszystkich obecnych zabrzmiał: „Niech żyie Najiaśniejszy SOLENIZANT." Amatorowie oboiej płci, ustawieni obok Świątyni, odśpiewali przy towarzyszeniu miejscowej muzyki, stosowną Kantatę.

Dyrekcja Szczc: Towarzy: Kred: ziem: gub: Kaliskiej ogłosiła, iż dobra *Wietkinin* sprzedane będą przez publiczną licytacją 17 Stycznia r przyszłego. Takaż dyrek: guber: Krakowskiej ogłosiła, iż dobra *Mieronice* puszczone będą w 3ch-letnią dzierżawę dnia 18 b. m. Takaż dyrekcja guber: Lubelskiej doniosła, że dobra *Orbięca* część B. sprzedane będą przez licytacją d. Stycz: r. przy:. — Niedawno kilka pism doniosło, iż małym kosztem a nader korzystnie można zakładać oranżerją w oborze, to iest zrobiwszy przepierzenie, wszelkie kwiaty w oborach przez zimę zostawiać. To iuż istniało w niektórych miejscach kraiu naszego i bardzo było skutecznem.

Niemcy. — Do *Frankfortu n. M.* 26 z. m. przybył Ces:-Ross: Jenerał Hrabia *Tołstoj*. — Hiszpański Margrabia *Monasterjo* wyiechał z Wiednia do Berlina, co dowodzi, że nie był wysłany od *Don Karola* aby urzędował iako Aient dyplomatyczny przy dworze austrjackim. — Jak od dawna w *Berlinie* tak teraz i w *Wrocławiu* zaprowadzono podatek 3 talary od każdego psa zbytkowego. Przez co znaczna liczba biednych piesków ubyła! — W *Hanowerze* ogłoszono, iż nowy Król w każdą środę dawać będzie publiczne posłuchanie.

Francja. — Na zaślubiny Królewny *Marji* spodziewaią się Następcy tronu Pruskiego. — Załoga w *Ankonie* została wzmocnioną oddziałem 800 ludzi. — Marszałek *Mąsej*, liczący iuż lat 85, zamieszkuie teraz swoią posiadłość w *Fransz Komte*. — P. *Serfber* ma tylko być wysłany do *Hajti* iako Konsul, ale nie w celu układów dyplomatycznych. — Król ułaskawił nieobecnego winowajcę politycznego Sylwjana *Kur*. — Panowie *Perejr* Dyrektor i *Vony* ieden z głównych inżenjerów kolei żelaznej do St. *Żermę*, zostali ozdobieni orderem legji honor:. — W St. *Martę de Ladr* zapadł się dom, w którym była szkoła panien; szczęściem żadna przy tem życia nieutraciła.

Anglja. — W czasie ostatniej przeiazdki Królestwa Belgickich 20 z. m., spadł pocztyljon z konia i ciężko się zranił. — Nieiaka Pani *Harwood* w Jrlandji po śmierci swoiego męża zapalonego stronnika *Okonela*, ubrała się w suknie męzkie, i sama głosowała za tymże przy wyborach.

Hiszpanja. — 120 Jzabellistów z załogi *Zabaldiki* przeszło na stronę Karlistów. — *Don Karol* wprawdzie cofnął się od stolicy, lecz obawiaią się iego rychłego powrotu. — *Espartero* najwięcej otrzymuie zasiłków od rządu madryckiego, gdy tymczasem innym korpusom zbywa na wszystkiem, i tak, Anglicy zostaiący w *S. Sebastjanie* żądali od Lorda *Haj*, aby ich odwieziono do Anglji, choć przed otrzymaniem żołdu. — Pogłoski o *Gomezie* nagle ucichły.

Rozmaitości. — W tych dniach 2ch złodziei w *Londynie* zakradło się do więzienia dłużników, w chwili gdy ostatni znajdowali się w kaplicy na modlitwie. Na ich nieszczęście zdybano ich przy gorącym uczynku, chcieli uciec, lecz znaleźli iuż drzwi zamknięte, i tym sposobem sami wpadli w łapkę. — Śpiewaczka *Gri-*

ży miała dostać 16,000 fr. za udział w uroczystości muzycznej w *Birmingham.* — Nowy teatr w *Halli* w Prusiech, należycie wyrestaurowany i ozdobiony, 15 p. m. będzie iuż otwarty. — Sługa sądowy w *Paryżu* ścigał iednego z owych nieodgadnionych paniczów, którzy rocznie wydawaią po 20,000 fran., a nie wiedzieć zkąd dostaią pieniądze; lecz ścigany był przezorny, zręczny i prędki, tak iż zawsze unikał prześladowcę. Słudze sądowemu tyle było wiadomo, że Panicz miał kochankę, teraz przez niego opuszczoną i rzadko widywaną. Lecz iakże do niej się dostać i znaleść poszukiwanego? Nakoniec dowcipny sługa wymyślił wybieg. Udawszy się do sławnego krawca *Humana*, kazał się ubrać od stóp do głowy podług najświeższej mody; *Djuszen* utrefił mu włosy iak na wykwintnego eleganta. Tak wystroiony poszedł do Damy i zawołał przy wejściu: „Czy go nie ma?“ „Kogo?“ zapytała dziewczyna. „On... *Emil*... Czy mnie pani nie znasz? Jestem ieden z iego najlepszych przyiacioł. Czy on tu nie przyjdzie? Czyście się rozdwoili.“ „To nie, lecz iako iego przyiaciel wiesz zapewne, że go prześladuią dla pewnych zobowiązań.“ „Dla tego to sądzisz, że do pani nie przychodzi? żałuię panią. Kochany *Emil* zdradza cię; codziennie odwiedza młodą, znaną ci damę, a z którą nawet dziś w wieczór uda się na redutę; lecz tylko mnie pani nie zdradzaj!“ Na tem się pożegnał. Biedna Dziewczyna wpadła w okropną niespokojność i trwogę, aż postanowiła napisać do niewiernego: „Oczekuię cię dziś wieczorem, ieśli nie przyjdziesz, to mnie iuż nigdy nie obaczysz.“ Panicz przyszedł. Kochankowie się przeprosili iak *Romeo* i *Julja*, a gdy kochanek chciał opuścić dom swoiej ulubionej, spotkał przy drzwiach sądowego sługę, który po okazaniu wyroku, wziął go za kołnierz i odprowadził do więzienia dłużników. — Gazeta muzyczna donosi, że muzyka bardzo rozkrzewia się teraz w *Stambule;* Sułtan rozkazał aby pułki iego gwardji miały ile być może wyborną orkiestrę i bardzo lubi gdy słyszy pieśń „Boże zachowaj króla“ na znaną nutę angielską. Tenże Sułtan iednemu z swych okrętów parowych dał nazwisko *Oświata.* — Panna *Taljoni* iuż kilkakroć wystąpiła na scenie w *Petersburgu.*

Myśli. — Wielkie dzieła zjednaią nieśmiertelność, małe zaś chleb zjednaią, a bez tych ostatnich często nieśmiertelność zawcześnie się zaczyna. — Kobieta nie powinna się wdawać w prozę życia; iej nogi powinny się tylko dotykać kobiercu wschodu i miękkiej darniny lasu, lecz nigdy błota ulic. Klejnoty powinny być w złocie osadzone. — Pierwsza połowa życia uchodzi w tęsknocie do drugiej, a druga w tęsknem wspomnieniu o pierwszej. — Żeby też mężczyzni tak często zaglądali w swoie sumienie, iak kobiety w zwierzciadło! — Ci którzy podróżuią nie maią czasu pisać, ci którzy piszą nie maią czasu podróżować. Ztąd wynika, że opisy podróży powiększej części są płodami autorów schorzałych na kości. — Każdy chce do swoich głupstw innych przyzwyczaić, i tylko tych nazywamy mądremi, którzy wraz z nami iednakowe głupstwa popełniaią. — Tak obieramy przyiaciół iak karty; tylko tak długo ie zatrzymuiemy, iak długo obiecuią nam zyski. — Miłość tem iest dla życia, czem elektryczność dla natury. — Taiemnicą wykonania wielu przedsięwzięć iest to, aby z kolei od iednego do drugiego przystępować.

Arsenał Warszawski. Z odwołaniem się do ogłoszenia swego w niniejszem piśmie Nr 215 zamieszczonego względem sprzedaży około 100,000 pudów Surowcu w Warszawie, Twierdzach Nowogieorgiewsku, Zamościu i Cytadelli Alexandryjskiej znajduiącego się, a z rozbitych dział, maszyn, i innych effektów składaiącego się, podaie niniejszem do publicznej wiadomości, że: 1) Deklaracje opieczętowane w tym względzie z oznaczeniem w nich ceny za pud wagi rossyjskiej takowego surowcu, przyjmować się będą dnia 30 Wrześ:/12 Paździer: r. b. o godz: 12 w południe w Dyrekcji Artyllerji Czynnej Armji przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1662 posiedzenia swoie odbywaiącej. 2) Władza Artylleryjska Surowiec temu odstąpi, kto większą od innych za niego ofiaruie ce-

ne, lub korzystniejsze dla Skarbu uczyni warunki. 3). Ponieważ większa część Fabryk żelaznych i Ciserni znajduie się w Gubernii Sandomierskiej w okolicy M. Suchodniewa, przeto Władza Artylleryjska dostawiać będzie rzeczony Surowiec swoim pociągiem podług możności do miasta Suchodniewa lub innego miejsca na drodze z Warszawy i Zamościa do Suchodniewa prowadzącej położonego, w którem takowy Surowiec natychmiast po przywiezieniu go, bez najmniejszego zatrzymywania odebranym być powinien. 4) Nabywca Surowcu nie będzie miał Prawa nalegać na Władzę Artylleryjską o przewożenie tegoż do miejsca przez niego wyznaczonego podług jego potrzeby, lecz Władza ta dostawiać będzie Surowiec na miejsce podług możności i nie mniej iak 1,500 pudów miesięcznie; zaś przy okolicznościach łatwiejszych do 3,000 pudów. 5). Wreszcie, gdyby Władza Artylleryjska przewożenie Surowcu do Suchodniewa lub innego miejsca niedogodnem dla siebie uważać miała, natenczas wolno iej będzie uchylić się od tego. Przeto też osoby interesowane winny w deklaracjach swoich umieścić dwoiaką cenę, a mianowicie: iednę za Surowiec z dostawieniem go staraniem Władzy Artylleryjskiej (iak to w §, 3. powiedziano), a drugą za Surowiec na miejscu w Warszawie, Nowogeorgiewsku i Zamościu, bez odstawienia go staraniem tejże władzy.— Zarządzaiący Arsenałem Kapitan Artyllerji *Duhonin.* Tłumacz Arsenału *Dannemann.*

Arsenał Warszawski. Zawiadamia niniejszem osoby interesowane, że ogłoszona w niniejszem piśmie pod Nr 215, Licytacja na dzień 1/13 Październ: r. b. o dostawę do Arsenału przez cały rok Smoły, z powodu przypadaiącego na ten dzień uroczystego święta odbytą być nie może, i przeto wyznacza się takowa na dzień 30 Wrześ: /12 Październ: r. b. na godz: 12tą z rana. Do którego to dnia i godziny, maiący chęć podjęcia się rzeczonej dostawy, podać winni do Biura Arsenału deklaracje opieczętowane z wyszczególnieniem w nich najumiarkowańszej ceny za pud Smoły i załączeniem wadjum złp. 200, a następnie osobiście lub przez Upoważnionych na tejże licytacji stawić się. Warunki każdego czasu w Biurze Arsenału widzieć można. Zarządzaiący Arsenałem Kapitan Artyllerji *Duhonin.* Tłumacz Arsenału *Dannemann.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Leontyna Halpert Art: dra: z Kampinosa; Zaremba Jg: Dzie: z Wysokina; Kamocki Jg: Dzie: z Węgrzynowic; Łempicki Lud: Dzie: z Jwanisk; Wilkoszewski Grze: Dzie: z Bystry; Kurosz Bene: Dzie: z Łękawicy; Gordon Kar: Dzie: z Żelazny.

DONIESIENIA.

Dla wiadomości interessowanych Dam donosiemi, iż Panna Teresa *Palczewska* w połowie lub przy końcu Października powraca z zagranicy.

Przechodząc ulicami Trębacką, Nowo-Senatorską i Senatorską dnia 5 Października 1837 r. rano, zostały zgubione 3 KLUCZYKI związane tasiemką białą; łaskawy znalazca raczy zwrócić do Drukarni Kurjera, za co oprócz wdzięczności otrzyma stosowną nagrodę.

Złotych 10 *nagrody* dla oddawcy KSIĄŻKI Legitymacyjnej Wólfa Grosheit, który zgubił powracaiąc w dniu 2 b. m. z Smętarza Starozakonnych przez rogatki Powązkowskie do Hotelu Podlaskiego.— *Wólf Grosheit* Faktor, pod Nr 212/13 przy ulicy Brzozowej.

W drodze po między Nowym Dworem i Jabłonną, zgubione zostały PAPIERY różne wraz z RYSUNKIEM, razem związane, należące do Urzędnika 12 klas: Colletta. Uprasza się łaskawego znalazcę, ażeby wyż wspomnione Papiery do W. Burmistrza Miasta Nowego Dworu lub tu w Warszawie do W. Kölichen, Kupca na przeciw Arsenału mieszkaiącego, za przyzwoitą nagrodą oddać raczył.

☞ Przed domem F. Grassowa pod Nr 642, przy ulicy Trębackiej, znaleziono WORECZEK Damski, w którym znajdowała się Chustka batystowa, oraz Woreczek z pieniędzmi. Kto takowy zgubił, raczy się zgłosić do Gospodarza wyżej wyrażonego domu.

Kto odprowadzi lub zawiadomi, gdzie się znajduie KROWA zabłąkana czyli uięta z pastwiska przy Koszarach Uiazdowskich, blado-czerwona, z łatą białą na boku i na przedniej łopatce, tudzież na łbie, otrzyma nagrodę w domu Bentkowskiego przy ulicy Nowy Świat Nr 1254.

Krowa czerwona mała, lat 3 maiąca, bez żadnej odmiany, zginęła w dniu 3 b. m. i r. Ktoby o takowej wiedział, raczy donieść właścicielowi pod Nr 1141 Lit: B. przy ulicy Żelaznej, za co przyzwoitą nagrodę odbierze.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 13.

TEATR WIELKI. Jutro JPani *Kestelot Kajnc* wykona na żądanie w języku włoskim scenę z *Montecchi* i *Kapuletti*, tudzież 1wszy raz scenę z opery *Krzyżacy w Egipcie*, oraz w języku niemieckim komiczne intermezzo *Kapelmajster*, wspólnie z JPanem *Kestelot*; daną będzie przytem komedja *Kto kocha ten się kłóci.*

ORKIESTRA WROCŁAWSKA dziś na Foxalu.